

Sygn. akt III U 498/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2013r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSO Jolanta Krzyżewska</i>
Protokolant:	<i>sekr.sądowy Marta Majewska-Wronowska</i>

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 kwietnia 2013r. w S.

sprawy **M. P.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o rentę rodzinną

w związku z odwołaniem M. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

z dnia 13 czerwca 2012 r. znak (...)

- 1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustala, iż M. P. nie jest zobowiązana do zwrotu pobranej renty rodzinnej wypadkowej za okres od dnia 27 sierpnia 2009r. do 31 sierpnia 2011r. w łącznej kwocie 13.118,82 (trzyście osiemnaście, 82/100) złotych;**
- 2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na rzecz M. P. kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

Sygn. akt III U 498/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13.06.2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B., w oparciu o przepisy ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. jedn. Dz. U. z 2009r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) oraz ustawy z dnia 30.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, zobowiązał **M. P.** do zwrotu nienależnie pobranej renty rodzinnej wypadkowej za okres od dnia 27.08.2009r. do 31.08.2011r. w kwocie 13.118,82 zł. W decyzji organ rentowy przywołał przepis art. 138 ustawy z dnia 17.12.1998r. oraz art. 58 ustawy z dnia 30.10.2002r., przyjmując je za podstawę prawną zaskarżonej decyzji. ZUS ponadto przywołał wyrok Sądu Apelacyjnego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku z dnia 10.01.2012r. (sygn. akt III AUa 981/11), którym oddalił odwołanie U. P. (1) (siostry wnioskodawczyni), uznając, że zdarzenie z dnia 27.08.2009r., w wyniku którego poniósł śmierć ojciec wnioskodawczyni, nie było wypadkiem przy pracy. Decyzją z dnia 9.08.2010r. ZUS, przyznając rentę rodzinną od dnia 27.08.2009r. po zmarłym wskutek wypadku przy pracy

ojcu wnioskodawczyni, poinformował, że w przypadku złożenia skargi kasacyjnej i uwzględnienia jej, będzie ona zobowiązana do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia.

Odwołanie od decyzji złożyła M. P., działając za pomocą fachowego pełnomocnika. Decyzję zaskarżyła w całości, zarzucając jej rażące naruszenie obowiązujących przepisów prawa:

1) prawa materialnego

– art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez błędną interpretację;

– art. 124 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez rażące i mające wpływ na rozstrzygnięcie uchybienie przepisom kpa stosowanym w postępowaniu w sprawach o świadczenia;

oraz przepisów postępowania:

– art. 6, art. 7, art. 10 § 1 kpa w zw. z art. 124 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, szczególnie poprzez niezapewnienie stronie czynnego udziału w każdym stadium postępowania, niewyczerpujące zebranie i rozpatrzenie materiału dowodowego oraz nieprawidłowe dokonanie oceny zebranych dowodów;

– art. 9 kpa w zw. z art. 124 cyt. ustawy poprzez niewypełnienie ciężącego na organie rentowym obowiązku należytego i wyczerpującego informowania strony o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie ich praw i obowiązków;

– art. 365 § 1 i 366 kpc wskutek uznania powagi rzeczy osądzonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 18.01.2012r. i związania z tym wyrokiem stron odrębnego postępowania – M. P. i ZUS o zwrot nienależnie pobranego świadczenia.

W konsekwencji skarżąca wniosła o zmianę decyzji ZUS z dnia 13.06.2012r. w całości i stwierdzenie, iż wnioskodawczyni nie pobrała nienależnego świadczenia i nie jest zobowiązana do zwrotu pobranego świadczenia z tytułu renty rodzinnej wypadkowej. Ewentualnie, w przypadku niepodzielenia zarzutów postawionych przez wnioskodawczynię – na podstawie art. 138 ust. 6 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych – wnosila o odstąpienie od żądania zwrotu kwoty pobranego świadczenia z powodu trudnej sytuacji materialnej i życiowej odwołującej.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

M. P., ur. (...), zam. w S., ma obecnie 24 lata i kontynuuje studia podyplomowe trwające dwa lata.

W dniu 27.08.2009r. jej ojciec A. P. (1), kierując ciągnikiem rolniczym, uległ wypadkowi i z powodu utopienia w stawie na prywatnej posesji nastąpił jego zgon.

M. P. wystąpiła do ZUS O/B. o rentę rodzinną po zmarłym ojcu, składając w dniu 1.09.2009r. stosowny wniosek wraz z niezbędnymi dokumentami. Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z dnia 2.10.2009r. przyznał w/w prawo do renty rodzinnej w kwocie 869,84 zł miesięcznie, wskazując przy tym, iż łącznie renta rodzinna wynosi 1739,68 zł i podlega podziałowi na 2 części (decyzja organu rentowego k. 39 akt ZUS). Renta rodzinna została też przyznana siostrze przyrodniej odwołującej, U. P. (1) (również decyzją z dnia 2.10.2009r.), na skutek złożonego przez nią wniosku. Obie panie są siostrami przyrodnimi, nie mają ze sobą żadnych kontaktów.

U. P. (1) domagała się ponadto prawa do renty rodzinnej wypadkowej po śmierci ojca, dlatego też wszczęła w tym zakresie postępowanie przed organem rentowym, składając stosowny wniosek. Organ rentowy nie uznał jednak zdarzenia z dnia 27.08.2009r., w którym śmierć poniósł ojciec U. P., za wypadek przy pracy. W wyniku odwołania złożonego od decyzji ZUS przez U. P. (1), Sąd Okręgowy w Suwałkach Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 7.04.2010r. (sygn. akt III U 58/10) zmienił decyzję z dnia 12.01.2010r. i przyznał U. P. (1) prawo do renty rodzinnej wypadkowej po ojcu A. P. (1) zmarłym na skutek wypadku przy pracy w dniu 27.08.2009r. M. P. w tym

postępowaniu nie brała udziału, nie była też zainteresowaną. Na skutek apelacji złożonej przez organ rentowy do Sądu Apelacyjnego w Białymstoku w sprawie III AUa 415/10, Sąd ten oddalił apelację. Wpłynęła skarga kasacyjna złożona przez organ rentowy do Sądu Najwyższego w Warszawie. Jednocześnie w dniu 12.10.2010r. ZUS O/B. złożył do Sądu Apelacyjnego w Białymstoku wniosek o wstrzymanie wykonania wyroku, który postanowieniem z dnia 18.10.2010r. został oddalony, a pismem z dnia 20.10.2010r. Sąd Apelacyjny o stanie sprawy poinformował jedynie U. P. (1). Wyrokiem z dnia 27.06.2011r. sygn. akt I UK 400/10 Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku. W wyniku ponownego rozpatrzenia sprawy wyrokiem z dnia 18.01.2012r. (sygn. akt III AUa 981/11) Sąd ten zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie U. P. (1) od decyzji ZUS O/B. z dnia 12.01.2010r., ponadto zasądził od wnioskodawczyni na rzecz organu rentowego kwotę 13.118,82 zł tytułem zwrotu spełnionego świadczenia na mocy art. 415 kpc.

Decyzją z dnia 12.01.2010r. organ rentowy odmówił M. P. prawa do renty rodzinnej wypadkowej po zmarłym ojcu (decyzja odmowna k. 47 akt rentowych). Odwołania w/w nie składała. Natomiast w dniu 18.08.2010r. złożyła ona do ZUS wniosek o przyznanie jednorazowego odszkodowania z tytułu śmierci ojca, które zostało jej przyznane w wysokości 33.357 zł z zaznaczoną klauzulą, że w razie złożenia skargi kasacyjnej i przyjęcia jej przez Sąd Najwyższy oraz uwzględnienia, wnioskodawczyni będzie zmuszona do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. Podobny wniosek złożyła, ale 15.10.2010r., do ZUS U. P. (1) i otrzymała pozytywną decyzję.

Odwołanie od odmowy przyznania renty rodzinnej wypadkowej złożyła jedynie sama U. P. (1), zaś M. P. nie brała udziału już w tym postępowaniu i nie była faktycznie o toczącym się postępowaniu informowana. Ponieważ w wyniku postępowania przed sądami różnych instancji rozpoznających odwołanie U. P. (1) organ rentowy ostatecznie uznał, że wyrok w sprawie III AUa 981/11 Sądu Apelacyjnego w Białymstoku rozstrzygnął kwestię, iż zdarzenie, w wyniku którego śmierć poniósł A. P. (1) – ojciec wnioskodawczyni, nie był wypadkiem przy pracy, to decyzją z dnia 13.06.2012r. zobowiązał M. P. do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń z tytułu renty rodzinnej wypadkowej (k. 151 akt ZUS).

W ocenie Sądu Okręgowego, zaprezentowana argumentacja przez odwołującą jest przekonująca.

Art. 138 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych stanowi, że osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest zobowiązana do ich zwrotu.

W myśl art. 138 ust. 2 cyt. ustawy, za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się:

- 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania;
- 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia.

Zgodnie z treścią ust. 3 cyt. artykułu, za nienależnie pobrane świadczenie w rozumieniu ust. 1 uważa się świadczenia wypłacone z przyczyn niezależnych od organu rentowego osobie innej niż wskazana w decyzji tego organu.

W przedmiotowej sprawie mamy jednak do czynienia z wypłatą renty rodzinnej wypadkowej na skutek wykonania prawomocnego wyroku Sądu II instancji, który to rozstrzygnął kwestię wypadku przy pracy, jakiemu uległ ojciec M. P.. Jednak w tym postępowaniu, wszczętym na wniosek i z odwołania siostry w/w, M. P. nie brała udziału i nie była w ogóle poinformowana o jego przebiegu. Natomiast organ rentowy, wykonując prawomocny wyrok przyznający U. P. (1) rentę rodzinną wypadkową, przyznał również taką rentę M. P., zastrzegając, że w razie złożenia przez ZUS skargi kasacyjnej i jej uwzględnienia, w/w będzie zobowiązana do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia (decyzja k. 44 akt sprawy). Ostatecznie Sąd Apelacyjny, w wyniku ponownego rozpoznania sprawy wskutek kasacji (sygn. akt III U 58/10, III AUa 981/11), przesądził, że zmarły A. P. nie uległ wypadkowi przy pracy.

Analiza zarówno akt rentowych jak też sądowych nie pozwala twierdzić za organem rentowym, że renta rodzinna wypadkowa ustalona decyzją z dnia 9.08.2010r. dla M. P. była wypłacona pomimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczenia, a w/w była prawidłowo pouczona o braku prawa do pobierania świadczenia. W ocenie Sądu, na moment wydania decyzji przez organ rentowy i wypłaty przyznanej decyzją z dnia 9.08.2010r. renty rodzinnej wypadkowej, nie istniały okoliczności powodujące ustanie prawa do świadczenia, a wręcz przeciwnie – przecież istniał już prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach (sygn. akt III U 58/10, III AUa 415/10) przyznający U. P. (1) prawo do renty rodzinnej wypadkowej. Ten wyrok, wszak to fakt niekwestionowany, był podstawą decyzji ZUS O/B. z dnia 9.08.2010r. wobec M. P.. Zatem na dzień wydania przedmiotowej decyzji o przyznaniu renty rodzinnej wypadkowej wnioskodawczyni nie miała świadomości, że świadczenie jej przyznane jest wypłacane bez podstawy prawnej; wręcz przeciwnie – zapadła, i to prawomocna, decyzja ZUS O/B.. Także, jak wynika z akt sprawy IV U 164/12 Sądu Rejonowego w Suwałkach IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, miała ona przyznane jednorazowe odszkodowanie (też decyzją ZUS) w związku ze śmiercią ojca na skutek wypadku.

Analizując powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego nie można przyjąć, aby wypłacona renta rodzinna wypadkowa za okres od 27.08.2009r. do 31.08.2011r. w łącznej kwocie 13.118,82 zł, została przez M. P. pobrana nienależnie w rozumieniu art. 138 ust. 2 pkt. 1 cyt. ustawy. W momencie otrzymania renty rodzinnej wypadkowej było to świadczenie należne, zaś cyt. przepis nie wyczerpuje sytuacji, w jakiej to znalazła się wnioskodawczyni.

Zauważyć wypada, że nienależnie pobranymi świadczeniami są też świadczenia osoby, która nie miała prawa do ich pobierania w chwili wydania decyzji i nie nabyła prawa do nich później. Sama jakby konstrukcja świadczenia nienależnie pobranego wymaga elementu złej woli u osoby pobierającej takie świadczenie: oczywiście taka osoba jest prawidłowo pouczona o okolicznościach powodujących ustanie prawa do świadczenia, a pomimo wszystko to świadczenie pobiera dalej. W ocenie Sądu, podnoszona przez ZUS w odpowiedzi na odwołanie kwestia, że M. P. pouczono o kasacji, którą zamierzał wnieść ewentualnie organ rentowy (zawarta w decyzji k. 44), nie stanowi pouczenia wynikającego z ustawy i cyt. art. 138 ust. 2 pkt. 1. Dlatego podkreślić należy, że takie pouczenie to pouczenie jedynie o środkach prawnych, jakie zamierzał podjąć organ rentowy, a nie powodujące ustanie świadczenia. Trzeba przy tym zgodzić się z argumentami wynikającymi z odwołania M. P., że w zasadzie takie pouczenie nie do końca było zrozumiałe dla niej w sytuacji, kiedy to nie ona skierowała odwołanie od decyzji, a następnie nie brała udziału ani też nie była pouczana o jakimkolwiek postępowaniu sądowym, które toczyło się z odwołania U. P. (1).

Reasumując, Sąd doszedł do przekonania, że pobrane we wskazanym okresie przez M. P. świadczenie w łącznej kwocie 13.118,82 zł nie było nienależnie pobrane. Nie sposób się dopatrzeć u wnioskodawczyni w żadnym wypadku złej woli w pobraniu przyznanej decyzją organu rentowego kwoty tytułem renty rodzinnej wypadkowej. Także, w ocenie Sądu, pouczenie w decyzji z dnia 9.08.2010r. nie jest pouczeniem, o którym mowa w art. 138 ust. 2 p. 1 cyt. ustawy.

Sąd ponadto stwierdził, że świadczenie w spornym okresie pobrane przez odwołującą się nie było świadczeniem nienależnie pobranym, a jedynie do zwrotu takiego świadczenia można zobowiązać M. P. w oparciu o art. 138 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W tym miejscu Sąd Okręgowy chce przytoczyć stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 2.12.2009r. (sygn. I UK 174/09, Lex 585709) wydanym w sprawie, gdzie organ rentowy bezskutecznie próbował dochodzić zwrotu jako nienależnie pobranego świadczenia wypłaconego na podstawie wyroku sądowego, który to później został zmieniony. Sąd Najwyższy stwierdził tu, co też akceptuje w pełni Sąd rozpoznający przedmiotową sprawę, że wypłacenie świadczenia w sposób, na który nie miała wpływu wina świadczeniobiorcy, nie uzasadnia powstania po stronie osoby ubezpieczonej obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. Tak więc należy podkreślić, że podstawowym warunkiem uznania, że wypłacone świadczenie podlega zwrotowi, jest – po pierwsze – brak prawa do świadczenia oraz – po drugie – świadomość tego osoby przyjmującej to świadczenie płynącą ze stosownego pouczenia. Obie te przesłanki muszą wystąpić w trakcie pobierania świadczenia, a nie po zaprzestaniu jego wypłaty. Dlatego też domaganie się zwrotu świadczenia nienależnie pobranego z tytułu renty rodzinnej wypadkowej od odwołującej w ocenie Sądu nie znajduje oparcia w przepisach ubezpieczeniowych z przyczyn omówionych w

uzasadnieniu, co nie wyklucza możliwości ubiegania się zwrotu na zasadach ogólnych (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21.05.1984r., wyrok SA w łodzi z dnia 4.08.1999r.).

Tak więc świadczenie nienależne, przy braku przesłanek określonych w art. 138 ust. 2 pkt. 1-2, nie będzie stanowiło świadczenia nienależnie pobranego, a zwrotu świadczeń nienależnych, niebędących świadczeniami nienależnie pobranymi, organ rentowy może dochodzić na zasadach ogólnych.

Z tych względów w oparciu o art. 477¹⁴ § 2 kpc Sąd orzekł jak w wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł w oparciu o art. 98 § 1 i 3 w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych... (Dz. U. nr 163, poz. 1349 ze zm.).

JK/mmw